

który najpierw stanowił sekcję Wydziału Teologicznego, a później stał się samodzielnym Wydziałem Liturgicznym i przygotował wykładowców liturgii oraz pracowników odnowy liturgii w diecezjach całego Kościoła. O. Nocent wykładał historię ksiąg liturgicznych i mocno podkreślał, że odnowa liturgii musi się opierać na dobrej znajomości źródeł starożytnych i średniowiecznych. O. Nocent prowadził również seminaria naukowe i promował wielu doktorów z różnych kontynentów.

Znając jego przygotowanie, Rada do Wykonania *Konstytucji o liturgii* wielokrotnie powierzała mu prace nad częściami nowych ksiąg liturgicznych. Utworzona później Kongregacja Kultu Bożego prosiła o wyrażenie opinii o projektowanych księgach. O. Nocent publikował wiele książek i artykułów, w których uzasadniał zmiany wprowadzone w liturgii i wskazywał, że tzw. „nowe” obrzędy często są powrotem do pierwotnej tradycji Kościoła. Był ceniony jako konferencjonista i w czasie ferii akademickich odwiedził z wykładami Kanadę, Stany Zjednoczone, Kamerun, Senegal i Togo. Odwiedził także ponad 30 diecezji we Włoszech.

Po przejściu na emeryturę o. Nocent został w Opactwie św. Anzelma w Rzymie jako redaktor naczelny nowo założonego kwartalnika „Ecclesia Orans”. Pozyskał wielu wybitnych współpracowników i postawił kwartalnik na wysokim poziomie naukowym.

Ufamy, że Bóg wynagrodzi trud wiernego sługi, z którego pracy korzysta cały Kościół.

Tyniec

O. FRANCISZEK MAŁACZYŃSKI OSB

R E C E N Z J E i P R Z E G L Ą D Y

Ks. BOGDAN PONIŻY, *Korzenie przestania biblijnego Nowego Testamentu*, Gniezno 1997, str. 188.

Omawiany cykl konferencji pod wyżej podanym tytułem powstał z inicjatywy ks. prof. dra hab. Henryka Muszyńskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego, który jako biblista chciał tą drogą przybliżyć szerszemu ogółowi wiernych objawione w Piśmie świętym słowo Boże. Powyższe konferencje zostały wygłoszone na falach „Radia Maryja” w dniach od 30.03 do 13.07. 1996 i połączone były po ich wygłoszeniu z dyskusją „na żywo”, co znalazło swój wyraz w pytaniach stawianych prelegentowi i w odpowiedziach umieszczonych po każdej konferencji. Z wydrukowanych zarówno konferencji jak i odpowiedzi wynika, że zostały one pozytywnie przyjęte i Autor tych konferencji osiągnął zamierzony przez siebie cel: przybliżyć słuchaczom tak bardzo potrzebną nam znajomość Pisma świętego.

Należy się Autorowi wygłoszonych i wydrukowanych konferencji wielkie uznanie, zarówno za przekazaną konsekwentnie treść jak i sposób re-

alizacji zamierzonego celu. Przede wszystkim Autor przekazując treść głównie Nowego Testamentu „osadził” ją w Starym Testamencie. Udo- wodnił w swoich konferencjach słuszność augustynowskiej zasady, że „Nowy Testament zawiera się już w Starym, a Stary tłumaczy się przez Nowy”.

Bardzo dobrze postąpił Autor zaczynając swoje konferencje od omó- wienia roli i znaczenia świątyni jerozolimskiej, największej świętości narodu wybranego, wokół której skupiało się całe życie Izraelitów. Bardzo słusznie, Autor omawiając rolę i znaczenie świątyni prezentuje ją na dwóch poziomach: na poziomie historycznym i teologicznym. Informacje historycz- ne o wszystkich trzech świątyniach (Salomona, Zorobabela i Heroda) poz- walają Autorowi wyciągnąć słuszny wniosek, że świątynia jest „domem Ojca”, jest znakiem obecności Bożej, jest miejscem w którym działał Me- sjasz i gdzie miała miejsce tajemnica paschalna (por. s. 30n). Takie usta- wienie zagadnienia pozwala ks. Poniżemu na wyciągnięcie bardzo słuszne- go wniosku, że Kościół Jezusa Chrystusa jest „domem modlitwy dla wszyt- skich narodów” (s. 34). Nawet człowiek jest świątynią Boga. Tu powołuje się Autor na wypowiedź św. Pawła: „Czy nie wiecie, że świątynia Boga jest święta i wy nią jesteście?” (1 Kor 3,11).

Wnioski teologiczne, jakie Autor wyciąga ze swoich refleksji pozwalają na postawienie tezy, że jego wypowiedź jest nie tylko konferencją, ale jest jak sam wielokrotnie to stwierdza (por. ss. 124; 135; 156; 175; 187 itd) katechezą, tzn. jest takim pouczeniem, które nie tylko oświeca umysł człowieka ale działa na jego wolę umacnia wiarę i świadomość religijną człowieka. Można powiedzieć, że właśnie z tej racji powyższe konferencje – katechezy zasługują na szczególne uznanie.

Jerozolima, jako miejsce, gdzie stała świątynia promieniowała swoją świetnością na inne miasta Ziemi Świętej takie jak Betlejem i Nazaret, gdzie mieszkający Izraelici mieli zawsze zwrócone oczy na miejsce, w któ- rym przebywał Jahwę i gdzie mieszkali jak mówi prorok Ezechiel, Chwała Pańska. Z tej racji rodziła się u wierzących Izraelitów tęsknota za świętym miejscem i pragnienie częstego tam pielgrzymowania.

Mówiąc o pielgrzymowaniu Izraelitów do Jerozolimy słusznie Autor omawianej pozycji zwraca uwagę na cel pielgrzymek. Był nim udział modli- tewny w trzech największych świętach narodowych jak Pascha, Pięćdzie- siętnica i Święto Namiotów. (s. 112). Wszystkie te święta omawia Autor w aspekcie historycznym i teologicznym. Mówiąc o znaczeniu historycznym świąt Autor zaznacza, że odgrywały one „istotną rolę dla jedności narodo- wo-religijnej Izraela, zarówno w okresie przedkrólewskim, jak i później, gdy nastąpiło zjednoczenie całego Izraela pod władzą jednego monarchy” (por. s. 113). Bardzo słusznie Autor po przedstawieniu historii powstawania świąt przechodzi do podkreślenia ich teologicznego znaczenia. Mówi, że „Istota tych świąt osadzała się na autentycznym spotkaniu pielgrzymów z żywym Bogiem” (s. 117) . „Uradowałem się, gdy mi powiedziano; pójdzie- my do domu Pana” (Ps 122,1). Każdą swoją tezę Autor potwierdza cytatami z Pisma Świętego. Jest to jak zaznacza tytuł pracy, sięgnięcie do korzeni przesłania Nowego Testamentu.

Mówiąc o Nazarecie i o Betlejem, jak również o Jerozolimie, uwrażliwia słuchacza swoich wypowiedzi, jak również późniejszego czytelnika całej

pozycji, na rolę, jaką te miasta odegrały później w chrześcijaństwie. „Nazaret, jak stwierdza ks. Ponizy; to miejsce początku Tajemnicy Wciele-
nia, to strażnica ukrytego życia Syna Bożego” (s. 99). Tam znajduje się
dzisiaj najwspanialsza świątynia upamiętniająca scenę zwiastowania, wy-
budowana w 1969 r. z napisem na posadźce w grocie wmontowanej w świą-
tynię: „Hic Verbum Caro factum est”. Jakże to dziś ubogaca i wzmacnia
wiarę każdego pielgrzyma, który odwiedza tę bazylikę.

W tym samym duchu opisuje ks. Ponizy historię miasta Betlejem i rolę
synagog, zbudowanych przez Izraelitów po zburzeniu świątyni, a które
uświęcał swoją modlitwą i obecnością sam Jezus Chrystus „swoim zwycza-
jem w dzień szabatu” (s. 127).

Omawianą pracę uzupełniają jeszcze dodatki dotyczące sekty religijnej
Samarytan, których życie koncentrowało się w mieście Nablus, w centrum
Palestyny, a którzy przez swoją odrębność religijną wywarli znaczny wpływ
na Izraelitów zamieszkujących Judeę i Galileę. Mimo nieopryjacielskiej
postawy Samarytan do Żydów, to jednak św. Łukasz przytacza opowieść
o miłosiernym Samarytaninie (Łk 17,11–19) jako dowód, że trzeba umieć
zawsze wznieść się ponad osobiste animozje i być jak Chrystus zawsze mi-
łosiernym.

Dobrze, że Autor omawia w swej pracy inne ugrupowanie religijno-
polityczne, którego działalność odbiła się silnym echem w Nowym Testa-
mencie (por. s. 177) a które przez swoją ortodoksję i swoją koncepcję Boga
raz po raz popadało w konflikt z nauką Jezusa Chrystusa. Dobrze się stało,
że Autor poruszył ich, temat, bo w ten sposób ukazał przesadne przywią-
zanie faryzeusza do litery prawa (s. 181) i w ten sposób wypunktował róż-
nice między ich nauczaniem a nauczaniem Ewangelii.

Książkę kończy refleksja na temat diaspory i „Madrości Salomona”,
ukazując spotkanie się chrześcijaństwa z hellenizmem wykazując jak
chrześcijaństwo stało zawsze na straży wiecznotrwałych wartości nauki
Chrystusa i Jego Ewangelii.

Reasumując całość wypowiedzi książki ks. Ponizego należy z uznaniem
podkreślić jej wielką wartość i korzyści, jakie z niej może osiągnąć każdy,
kto weźmie tę katechezę do ręki i w oparciu o nią będzie pragnął zgłębić
swoją wiedzę o Biblii. Książka jest napisana językiem komunikatywnym,
jasnym i zrozumiałym, dlatego czyta się ją wielkim zainteresowaniem.
Gdyby Autor miał kiedyś zamiar wydać ją jeszcze raz, byłoby dobrze, żeby
dołączył do niej mapę Palestyny, szczególnie z czasów Chrystusa jak rów-
nież kilka fotografii miast, o których mówi w swej pracy, np. Jerozolimy,
Betlejem czy Nazaretu. Fotografie ożywiłyby opisywaną treść i utrwaliłyby
ją w pamięci czytelników.

Kraków

Ks. STANISŁAW GRZYBEK

JOACHIM GNILKA, *Paulus von Tarsus Apostel und Zenge*, (Herder),
Freiburg 1997, ss. 321.

Do renomowanej serii komentarzy *Herders theologischer Kommentar
zum Neuen Testament* dołączono kolejny już suplement. Wykładający
ostatnio w Monachium Joachim Gnilka po dobrze przyjętej i wznawianej
monografii *Jesus von Nazaret. Botschaft und Geschichte* daje całościowe